



Komentarz rynkowy

Spektakularny debiut Allegro game changerem dla GPW?

Tak udanego debiutu nie spodziewał się chyba nikt. W trzecim dniu handlu akcjami Allegro ich cena podwoiła się względem ceny sprzedaży w ofercie pierwotnej. Zmianom towarzyszyły potężne obroty oraz komentarze o pozytywnej zmianie na parkiecie przy Książęcej, dzięki której poprawiają się jego perspektywy. Czy tak może być w rzeczywistości? Najpierw spójrzmy na kilka suchych faktów.

Akcje Allegro po trzech dniach obecności na parkiecie w wyniku nadzwyczajnej rewizji trafiły do WIG20, dzięki czemu w indeksie pojawił się przedstawiciel perspektywnego sektora e-commerce z drugim największym udziałem po CD Projekcie, czyli przedstawicielu równie interesującej branży gier. Obie spółki należą również do sektora prywatnego, dzięki czemu obniża się w indeksie udział spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa, który w 2017 roku zbliżał się do 80%. Nie zmienia to jednak faktu, że 11 spółek w głównym indeksie w pełni prywatnymi nazwać nie możemy, a ich udział cały czas lekko przekracza 50%. W przypadku kompozycji sektorowej debiut Allegro także nie wywołał rewolucji, gdyż bardziej tradycyjne branże, takie jak finanse, paliwa, górnictwo, energetyka i telekomunikacja wciąż stanowią blisko 60% indeksu. Ponadto z sześciu największych spółek w indeksie aż cztery nie dość że są przedstawicielami mniej innowacyjnych branż, to pozostają kontrolowane przez Skarb Państwa.

Co interesujące, o ile debiut Allegro poprawił strukturę indeksu WIG20, to lekko pogorszył indeksu mWIG40, gdzie debiut mBanku wzmocnił reprezentację banków do 17,5% (branża z największym udziałem wśród spółek średnich). Zmiany można więc podsumować mianem ewolucji, ale na pewno nie rewolucji. Ponadto ostatnia zmienność i obrót na akcjach Allegro były już zdecydowanie bliższe dotychczasowym standardom znanym z segmentu spółek dużych, niż miało to miejsce tuż po zeszlotygodniowym debiucie. Można więc postawić tezę, że o ile wejście Allegro bezapelacyjnie jest krokiem we właściwym kierunku, to raczej trudno jest trzymać się tezy, że to game changer. Jeżeli jednak sukces oferty skłoni inne duże prywatne spółki z ciekawych sektorów do wejścia na warszawski parkiet, to struktura naszego rynku ma szansę na dalszą poprawę. Wzmacniać to może tendencja do konsolidacji w segmencie spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa, czyli ich liczba może maleć. Nie zmienia to jednak faktu, że koncentracja portfela tylko na polskim rynku pozostaje z tym pomysłem i nie zmieni się to niezależnie od tego, jak będzie ewoluował nasz rynek.

Łukasz Bugaj, CFA
Menedżer Komunikacji Inwestycyjnej
Doradca Inwestycyjny

